

**Portugalski dziennik "O Jogo", że 32-letni Francuz nie będzie potrzebny Jose Mourinho, a działacze "Gialloroschi" są gotowi wysłać go za darmo na Estadio da Luz, byle tylko zaoszczędzić na jego wynagrodzenia za ostatni rok kontraktu.**

W 2018 r. Nzonzi trafił do Romy z Sevilli jako mistrz świata po Mundialu w Rosji za 26 mln euro. Rezygnacja Romy z odstępnego oznacza dla Portugalczyków oszczędność ok. 7 mln euro, niemniej niewykluczone, że agent zawodnika, Abdelkarim Douis może liczyć na dodatkową premię za "wolny transfer". Poza tym problemem może okazać się zapewnienie Francuzowi odpowiednich warunków kontraktu. Nzonzi zarabia w Romie ok. 3,2 mln euro netto. Ta kwota przekracza możliwości finansowe lisbońskich "Orłów". Niemniej działacze Benfiki rozpoczęli już bezpośrednie rozmowy z przedstawicielem francuskiego defensywnego pomocnika.

W każdym razie Tiago Pinto miał już poinformować piłkarza o tym, że "The Special One" nie widzi dla niego miejsca w zespole i może zacząć szukać nowego klubu.

Autor: aniolbezserca